

Dna przewlekła – co to oznacza?

Mogłoby się wydawać, że skoro staw już nie boli, a ogólne samopoczucie jest dobre, możemy zapomnieć o dnie moczanowej. Nie ma objawów – nie ma problemu. Nie myślimy jednak o tym, że chociaż dna może nie przypominać o sobie każdego dnia, zaniechanie leczenia i diety może prowadzić do bardzo poważnych konsekwencji. Jakich? Na to pytanie odpowiada lek. med. Magdalena Piórkowska-Pruszek.

Istnieje wiele chorób, które przez większość czasu „nie bolą”. Zalicza się do nich m.in. nadciśnienie tętnicze, cukrzycę typu 2. i właśnie dnę moczanową. Każda z nich, jeżeli nie jest odpowiednio leczona, może prowadzić do większych problemów zdrowotnych, które w istotny sposób pogarszają ogólne samopoczucie i negatywnie wpływają na codzienne funkcjonowanie, a mogą nawet zagrozić życiu – **podkreśla lek. med. Magdalena Piórkowska-Pruszek, internista, ekspert programu „Zdrowa ONA”.**



Kiedy mówimy o dnie przewlekłej?

Dna przewlekła to czwarta i ostatnia faza dny moczanowej, która pojawia się po wielu latach, gdy w wyniku nawracających ataków dny moczanowej następują trwałe zmiany w różnych narządach organizmu. Jednym z podstawowych powikłań jest trwałe uszkodzenie stawów. Wielokrotne pojawianie się kryształków moczanu sodu niszczy chrząstki i nasady kostne, a także ścięgna i więzadła otaczające staw. Tak zmieniony staw nie jest już sprawny.

W różnych narządach mogą pojawiać się tzw. guzki dnawe. Najczęstsze miejsce oprócz stawów to małżowna uszna, jednak problem ten dotyczy także narządów wewnętrznych. W jego wyniku może dochodzić do ucisku na okoliczne nerwy, co niekiedy wymaga nawet ingerencji chirurgicznej.

Jednym z najpoważniejszych powikłań jest uszkodzenie nerek i kamica nerkowa. Warto tutaj podkreślić, że dna moczanowa występuje zwykle wraz z innymi chorobami, więc wspólnie z nadciśnieniem tętniczym, cukrzycą typu 2. czy zaburzeniami lipidowym prowadzi do rozwoju zmian miażdżycowych, a w konsekwencji nawet zawału serca lub udaru mózgu.

Jak leczyć? Jak zapobiegać?

Konsekwencje nieleczonej dny moczanowej straszą, jednak dzięki temu możemy zrozumieć, jak ważne jest przestrzeganie określonych zasad. Prawidłowe leczenie u większości chorych sprawia, że nie dochodzi do wymienionych powikłań. Podstawą jest stosowanie niskopurynowej diety i kontrola stężenia kwasu moczowego we krwi (okresowe wykonywanie badań). W większości przypadków konieczne jest długotrwałe (często do końca życia) stosowanie leków zmniejszających stężenie kwasu moczowego. Nie można jednak zapomnieć o chorobach towarzyszących, które również powinny być kontrolowane. Moja podstawowa wskazówka to przestrzeganie zasad wyznaczonych przez lekarza i nie podejmowanie żadnych kroków samodzielnie – **tłumaczy dr Piórkowska-Pruszek.**